

Sygn. I C 1638/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w S. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Karina Hofman

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko R. S.

o zobowiązanie

I. stwierdza, że pozwany R. S. jest zobowiązany do złożenia oświadczenia woli tej treści, że wobec odwołania darowizny przez powódkę J. S. przenosi ze swojego majątku osobistego do małżeńskiego majątku wspólnego stron :

- prawo własności do nieruchomości, położonej w R., dla której w Sądzie Rejonowym w S., prowadzona jest księga wieczysta nr (...),

- udział 1/12 w prawie własności do nieruchomości, położonej w R., dla której w Sądzie Rejonowym w S., prowadzona jest księga wieczysta nr (...),

co następuje poprzez niniejsze orzeczenie,

II. zasądza od pozwanego R. S. na rzecz powódki J. S. 10.817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych 00/100) kosztów procesu z odsetkami ustawowymi od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego R. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. 8.750, 00 zł (osiem tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych 00/100) nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 1638/21

## UZASADNIENIE

Powódka J. S. 2.07.2021 r. pozwała męża R. S. o złożenie oświadczenia woli, mocą którego do majątku wspólnego wróci nieruchomość, w której swój udział przekazała mu w darowiźnie. Wskazała, że odwołała darowiznę ze względu na rażącą niewdzięczność pozwanego, który pozostawił powódkę bez wsparcia w sprawach rodzinnych (w szczególności sprawowania opieki na dziećmi), zablokował powódce kontakt do siebie i zaproponował niekorzystne rozliczenie sytuacji majątkowej stron, które pozostawały w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej. Wskazała 3

lipca 2020 r. jako termin wymagalności, twierdząc, że wówczas dowiedziała się o rażącej niewdzięczności pozwanego, gdyż jego wypowiedzi świadczyły, że małżeństwo stron skończyło się.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa jako przedwczesnego, gdyż w toku jest sprawa rozwodowa, gdzie obie strony wnoszą o orzeczenie o winie i w przypadku wyroku rozwodowego orzeczenie będzie nieaktualne. Podniósł przedawnienie roszczenia, gdyż do spotkania, którego według powódki było dniem wymagalności, doszło w końcu czerwca 2020 r. Zanegował zarzut rażącej niewdzięczności, akcentując brak oparcia w rodzinie jako przyczynę, która doprowadziła go do podjęcia samodzielnego życia.

Sąd ustalił, co następuje:

Strony zawarły związek małżeński 7.07.1989 r., z którego mają troje dorosłych dzieci.

Obecnie w toku jest sprawa o rozwód z orzeczeniem o winie.

Strony żyły w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej.

12.11.2014 r. strony zawarły sporną umowę darowizny (jak na k. 10-13), w wyniku której prawo własności do nieruchomości, położonej w R., dla której w Sądzie Rejonowym w S., prowadzona jest księga wieczysta nr (...) i udział 1/12 w prawie własności do nieruchomości, położonej w R., dla której w Sądzie Rejonowym w S., prowadzona jest księga wieczysta nr (...) – zostały przekazane z małżeńskiego majątku wspólnego stron do majątku odrębnego pozwanego.

Obecnie nieruchomość została zabudowana przez pozwanego 8 domkami letniskowymi, wybudowanymi ze środków wspólnych (w tym sprzedaży domu). Na tej bazie pozwany prowadzi działalność gospodarczą wynajmu tych domków turystom.

bezsporne

Pozwany pracował jako marynarz i chcąc zapewnić sobie źródło utrzymania na lądzie, zdecydował się na działalność w zakresie wynajmu turystycznego. W tym celu zakupiona została sporna nieruchomość i pozwany zajmował się procesem inwestycyjnym (budową domków letniskowych), jak i prowadzeniem dalszej działalności (wynajmem).

Powódkę zajmowała jej własna praca.

dowód: zeznania stron

Powódka była zatrudniona w branży hotelowej, więc uważała, że może być to przydatne w planowanej działalności.

dowód: zeznania powódki

Jednak własna praca ją na tyle zajmowała i wyczerpywała, że skoro pozwany zaangażował się w inwestycję – jako jego pole aktywności zarobkowej, zgodziła się na darowiznę, by nie ograniczać go uzależnieniem od jej współudziału jako współwłaściciela, który powinien współuczestniczyć jako strona wszelkich czynności.

dowód: zeznania stron

Inwestycję tę traktowała jednak nadal jako źródło dochodów rodziny.

dowód: zeznania powódki

Z uwagi na odległość R. od miejsca zamieszkania stron w R., dojazdy były uciążliwe, więc pozwany zdecydował się zamieszkać poza domem, gdy powstała taka możliwość w obrębie prowadzonej inwestycji. Powódka natomiast

pracowała na zmiany, więc zdarzyło się, że tylko sporadycznie pomogła pozwanemu przy inwestycji (np. szyjąc zasłony). Dzieci prowadziły własne życie.

dowód: zeznania stron

W R. strony zamieszkały na przełomie stycznia i lutego 2018 r. w nowo zakupionym mieszkaniu, które pozwany sam wykańczał (pewne prace jeszcze zostały do wykonania). Upřednio strony sprzedały dom, a środki posłużyły na zakup mieszkania, jak i opisywaną inwestycję.

bezsporne

Do R., by na miejscu prowadzić prace, umożliwiające rozpoczęcie działalności w najbliższym sezonie letnim, pozwany wyjechał w marcu 2018 r.. W październiku 2018 r. strony spędziły urlop, jak i Święta Bożego Narodzenia. Ok. marca 2019 r. nastąpił ostatni kontakt stron.

bezsporne

W połowie 2020 r. strony spotkały się, gdy pozwany przyjechał do powódki do jej pracy. Powódka liczyła na porozumienie, ale pozwany chciał tylko uregulować sprawy majątkowe, proponując związek formalny. Strony miały przemyśleć jak się rozliczyć.

We wrześniu 2020 r. ponownie pozwany dążył do podpisania aktu notarialnego o ustalenie rozdzielności majątkowej i podział majątku. 3.09.2020 r. nie doszło do podpisania przygotowanego projektu aktu notarialnego.

bezsporne

Projekt przewidywał, że powódka spłaci 70 000 zł nakładu wskazanego przez pozwanego jako poniesionego na remont mieszkania w R.. Miało ono przypaść powódce wraz z jednym samochodem, a inna działka niż sporna (niezabudowana) i 2 samochody - pozwanemu.

dowód: projekt - k. 14-16

Powódka nie chciała zgodzić się na spłatę wskazanego nakładu, gdyż dochody nie dają jej takiej możliwości. Pracowała jako recepcjonistka, ostatnio z wynagrodzeniem ok. 2 800 zł miesięcznie.

dowód: zeznania powódki

Pismem z 24.06.2021 r. powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny z uzasadnieniem zbieżnym z uzasadnieniem pozwu.

dowód: pismo k. 17-19 pismo z dowodem nadania

Z uwagi na zawód powoda przebywał on długie okresy czasu poza domem. Powódka opiekowała się dziećmi, ale zdecydowała się także sama pracować, mimo że trudno było jej godzić to z prowadzeniem domu.

fakty przyznane

Nieobecności pozwanego skutkowały brakiem jego wpływu na wychowanie dzieci, utrudniony kontakt z synami, o co miał pretensje do nich i powódki.

dowód: zeznania pozwanego

Gdy obaj synowie odbywali krótkie kary pozbawienia wolności, pozwany nie interesował się tym. Wspierała ich wówczas powódka. Wcześniej pozwany oczekiwał, że synowie usamodzielnią się, co starali się wykonać. Starszy syn zamieszkuje powódką, gdyż tak jest im łatwiej ponosić koszty utrzymania mieszkania.

dowód: zeznania stron

Pozwany był rozgoryczony brakiem relacji z synami już na etapie ich dzieciństwa. Natomiast córka okazywała mu uczucie. Potem jednak dzieci nie wspierały go w jego działaniach, np. przy remoncie mieszkania w R. czy przy inwestycji w R..

Pozwany i synowie nie utrzymują kontaktu (jeden z synów odwiedził ojca sezonie i wspólni spędzili część dnia, ale ojciec nie przystał, by syn w czasie wynajmu sezonowego dłużej zatrzymał się u niego ze swoją partnerką). Z córką pozwany miał kontakt.

Wobec opisanej sytuacji rodzinnej, zamieszkanie pozwanego w R. prowadziło do pogłębienia oddalenia się rodziny i od rodziny. Pozwany nie czuł potrzeby wracania do domu, nie czując, że jest tam oczekiwany.

dowód: zeznania pozwanego

Natomiast powódka poddała się opisanemu biegowi spraw i doszło do wyżej wspomnianego ustania kontaktów stron. Gdy okazało się, że dla pozwanego stan ten ma charakter trwały, przystąpiła - wobec jego oczekiwań - do ustalania podziału majątku. Nie przystąpiła na warunki podane przez pozwanego, gdyż oczekiwał spłaty na swą rzecz, a powódka poczuła się zaniepokojona o swoją przyszłość, gdyż uzyskiwane dochody już nie są wystarczające wobec codziennych kosztów utrzymania i złych perspektyw finansowych samoutrzymania się. Poczuła się oszukana tym, że przez pozwanego znalazła się w takiej sytuacji życiowej, zwłaszcza że mimo zaufania okazanego mu poprzez darowiznę, obecnie miałaby jeszcze spłacać koszty remontu zajmowanego mieszkania, gdy ma problem z ponoszeniem zwykłych kosztów jego utrzymania.

dowód: zeznania powódki

Sąd uwzględnił powództwo.

1. Sąd podzielił stanowisko powódki, czyli argumentację uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego w K.z 1 lutego 2018 r. , (...), że skutkiem odwołania darowizny przez małżonka - w opcji z majątku wspólnego do majątku odrębnego jednego z małżonków, jest powrót do stanu sprzed darowizny. Zdaniem sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, nie ma podstaw, by ograniczyć możliwość odwołania darowizny w przypadku takiego przesunięcia majątkowego (art. 898 § 1 kc), a specyfika małżeńskiego majątku wspólnego (łączność art. 31, 35 kro) wymaga odpowiedniego do niej dookreślenia skutku prawnego darowizny. Sąd dał temu wyraz poprzez tę opcję (na koniec wybraną przez powódkę), że orzeczenie sądu stanowi pełną czynność stron, skutkująca zmianą w zakresie prawa własności nieruchomości (vide powszechnie znane orzecznictwo do art. 64 kc2).

Dlatego też perturbacje związane z rozwozem stron nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż jeśli terminy tak się potoczą, że na moment prawomocności niniejszego orzeczenia nie będzie już majątku wspólnego stron, to tym samym będzie to dotyczyć także nieruchomości nim objętej (ewentualnie powstanie opcja uzupełniającego podziału majątku). Co więcej – bez wyjaśnienia rozstrzyganego tu sporu, niemożliwe byłoby definitywne rozstrzygnięcie o podziale majątku wspólnego, jak i nie było powodów, by wstrzymać rozpoznanie sprawy (uznać ją za przedwczesną), zwłaszcza że aktualnie jeszcze nie toczy się sprawa o podział majątku i wobec tego stronom pozostaje tylko proces porządkujący spór co do darowizny.

2. Dokonując ustaleń sąd oparł się na zeznaniach stron, gdyż to one posiadały bezpośrednie informacje o swoich ustaleniach, a pozostali w głównej mierze wypowiadając się co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, bazowali na informacjach od stron i swych subiektywnych ocenach, które niekiedy nawet mogły prowadzić do wątpliwości co do wiarygodności.

Sąd niekiedy wskazywał tylko na zeznania jednej ze stron, ale dlatego że wprost w danym fragmencie znajdowała się wypowiedź stanowiąca główne źródło ustalenia, ale miał przy tym na uwadze, że zeznania stron uzupełniały się w znacznej mierze, a relacje różniło ich podawanie z własnej perspektywy.

Przedłożone dokumenty nie były kwestionowane.

3. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wyłonił się w sprawie obraz stereotypu życia rodziny marynarskiej, gdzie długie okresy zamieszkiwania osoby wykonującej zawód marynarza poza miejscem zamieszkania, towarzyszące temu odosobnienie, prowadzi do zakłóceń w relacjach z bliskimi, a pobyty w domu często je tylko pogłębiają diametralną zmianą na ciągłą obecność, gdy inni pozostają w zwykłym rytmie życia, a w nim pływającego członka rodziny zwykle nie ma. Stąd i wspominany dłuższy brak kontaktu stron, jak i dzieci wobec pozwanego - należy postrzegać jako związany z wcześniejszym przyzwyczajeniem do takiej wzajemnej nieobecności.

Przy tym jednak podkreślić należy, że instytucja małżeństwa i obowiązków związanych z założeniem rodziny zakłada współodpowiedzialność, a zatem pozwany nie może obciążać powódki skutkami wychowania dzieci w modelu rodziny, jakie wytworzyły sobie strony. Także rolą pozwanego jako ojca była nawiązaniu więzi z dziećmi, a nie oczekiwanie, że one, bez nauczania tego, same będą aktywne na tym polu. Podobnie w relacjach stron - napomknienie pozwanego o chłodzie w domu wpisywało się w już odnotowane spostrzeżenia.

Kolejnym skutkiem małżeństwa jest wspólność majątkowa, jeżeli małżonkowie inaczej się nie dookreślą. Przy tym oczywistością jest domniemanie równych udziałów i jak i za oczywiste przyjmuje się, że małżonek mniej zarabiający, ma swój własny wkład. Często zapewnia, że współmałżonek może wykonywać zawód z wyższym wynagrodzeniem, co jest możliwe dzięki wsparciu na polu prowadzenia domu przez współmałżonka. Dlatego co do zasady nie należy różnicować wkładu małżonków w powstanie majątku wspólnego, chyba że zachodzą ku temu ważne powody, jak np. wówczas gdy ktoś trwoni wspólny majątek (art. 43 kro). Samo niezaangażowanie się w aktywność drugiej strony nie jest obciążające, zwłaszcza gdy wynika to z aktywności we własnym obszarze.

4. Wobec uzasadnienia powództwa rozważania z pkt. 3 należy odnieść do przesłanki rażącej niewdzięczności. Podzielić należy zdanie pozwanego, że dzieci są dorosłe i samodzielne, więc powódka nie może powoływać się na to, by wyciągać konsekwencje wobec pozwanego, z tego że odciał się od rodziny. Jednocześnie jednak sąd uznał za zasadną ocenę powódki, że to co ją spotkało - jest przejawem rażącej niewdzięczności. Darowizna bowiem oznacza przekazanie pewnego dobra i stąd przyjmuje się, że można oczekiwać jakiejś ekwiwalentności (z czegoś ona bowiem zwykle wynika). Dlatego przy tej instytucji przewidziano możliwość odwołania, gdyż darowizna jest dokonywana w pewnym uwarunkowaniu, a gdy okazuje się, że obdarowany zawiódł darczyńcę, relacja uzasadniająca darowiznę ulegała istotnej zmianie, utrzymywanie skutków darowizny może wydawać się niesłuszne (zwłaszcza, gdy dana relacja istniała tylko, by pozyskać darowiznę). Specyfikę darowizny zauważa się też w art. 897 kc, gdzie wprost przewiduje się możliwość zapewnienia zwrotu ekwiwalentu darowizny, gdy darczyńca popadł w niedostatek (co sąd tylko nadmienia jako pewien przykład, gdyż nie o tę podstawę chodziło w sprawie, nawet jeśli można zauważyć pewne analogie do rozpoznawanego przypadku).

W niniejszej sprawie powódka zawierzyła pozwanemu, że choć umożliwi mu rozwój własnej działalności, co ułatwi własny, odrębny tytuł do spornej nieruchomości, to korzyści nadal będą także jej udziałem. Przy tym były one spodziewane jako istotne źródło dochodów. Tymczasem pozwany zmierzał do uzyskania majątku odrębnego i większego udziału z majątku wspólnego - w oparciu o przekonanie, że jego zaangażowanie finansowe było większe i jest to mu należne, zwłaszcza że własną pracą dalej pomnażał inwestycję związaną z tą nieruchomością. Dlatego sąd uznał, że zaistniał przypadek rażącej niewdzięczności, gdy powódka dowiedziała się, że jej założenia podstaw życiowej egzystencji zostały przekreślone decyzją pozwanego, który spotkał się z powódką z propozycją, by zatwierdzić poprzez oświadczenia stron istniejącej między nimi separacji, a przy tym opejonowany przez pozwanego podział majątku opierał się na podważaniu systemowych, a więc i społecznych, założeń małżeńskiego ustroju majątkowego (czego powódka nie zakładała dokonując darowizny, jak i strony tego *expressis verbis* (wprost między sobą) nie ustaliły). Stąd też zbędne były dywagacje nad winą za rozkład pożycia, co będzie domeną sprawy rozwodowej, zwłaszcza że

nie pojawiała się tu rażąca/drastyczna sytuacja, wymagająca indywidualnej oceny także w sferze majątkowej (i tak samo odrębną kwestią będzie rozliczenie nakładów z zakresu majątku odrębnego na majątek wspólny). Wcześniej do niej nie doszło, strony więc akceptowały pewien stan rzeczy i dopiero konieczność ustaleń co do rozliczeń majątkowych, do którego to etapu doprowadził pozwany, uwidoczniała omawiany problem rażącej niewdzięczności (pozbawienia powódki beneficjów ze wspólności majątkowej, gdyż powódka zawierzyła, że poprzez darowiznę nie wyzbywa się zupełnie aktywa, będzie ono przynosić środki=dochód, a w rezultacie została tego pozbawiona, bo zawierając pozwanemu, odstąpiła od ochrony gwarantowanych prawnie skutków małżeńskiej wspólności majątkowej i nadto według pozwanego ma liczyć się ze spłatą znacznej kwoty na jego rzecz mimo aktu spornej darowizny). O analizowanym stopniu niewdzięczności świadczy bilans, z jakim znalazła się powódka – pozwany wycofał się z prawnych zobowiązań małżeńskich, gdy powódka na nich opierała decyzję o dokonaniu darowizny<sup>3</sup>.

Zauważyć można, że wskazane przez powódkę orzeczenie, na kanwie którego sąd także w niniejszej sprawie zajął stanowisko uwzględniające powództwo, dotyczyło drastyczniejszej sytuacji, ale jednocześnie jest przykładem dostrzeżenia problemu przesunięć majątkowych między małżonkami, co może uzasadnić skorzystanie z instytucji odwołania darowizny wobec naruszenia pewnej ekwiwalentności, związanej z dokonaniem darowizny (czyli wspomnianego przekazania dobra, w tym przy nadużyciu trwającej relacji małżeńskiej, która motywuje darczyńcę do zaufania). Podobne przypadki można odnaleźć w nowszym orzecznictwie<sup>4</sup>. I jak już wspomniano - po stronie powódki nie doszło do jednostronnych zachowań, które mogły usprawiedliwiać decyzję majątkową ze skutkiem oczekiwanym przez pozwanego. Posiłkowo można tu nawiązać do omówień instytucji ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, by zauważyć, że postawa powódki w małżeństwie nie sankcjonuje przekonania, że nie może liczyć na rozliczenie zgodnie z zasadami małżeńskiej wspólności majątkowej. Zajmowała się domem i 3 dzieci w dużym zakresie sama, gdyż pozwany przebywał na morzu oraz pracowała (ma więc wypracowane własne zabezpieczenie społeczne, co da jej w przyszłości podstawowe źródło utrzymania, co może umożliwić zwolnienie rodziny z zobowiązań alimentacyjnych wobec niej).

5. W nawiązaniu do zakończenia pkt. 4 sąd nadmieni, że zrezygnował z przesądzenia, czy strony spotkały się na koniec czerwca czy na początek lipca 2020 r., co pozwany podniósł w oparciu o art. 899 kc. Dopiero przecież czas po spotkaniu, przygotowanie projektów podziału majątku przyniósł powódce wiedzę, że miałyby zapłacić niebagatelną dla niej kwotę na rzecz pozwanego. A gdyby nawet kierować się oświadczeniem pozwanego o dacie czerwcowej, to tak nieduża różnica czasowa na podstawie art. 5 kc nie powinna prowadzić do zniweczenia roszczenia (zwłaszcza wobec daty oświadczenia o odwołaniu i trudnych do ustalenia perturbacji co do możliwości niezwłocznego odebrania go).

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 1<sup>1</sup> kpc w zw. z § 2 pkt. 6 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie (vide wartość przedmiotu sporu<sup>5</sup>) i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (powódka była zwolniona z kosztów sądowych).

1 (...).sa.gov.pl/content/\$ (...)\_I\_ACa\_ (...)\_2017\_Uz\_2018-02-01\_002

2 gdy sąd uwzględnia żądania zawarcia umowy przyrzeczonej w umowie przedwstępnej oraz uwzględnia powództwo o stwierdzenie obowiązku zawarcia umowy całkowicie zgodnie z żądaniem powoda - wówczas przyjmuje się, że orzeczenie sądu stwierdza zawarcie umowy i zastępuje tę umowę (zob. uchw. SN(7) z 7.1.1967 r., (...), OSN 1968, Nr 12, poz. 199; wyr. SN z 19.9.2002 r., (...), L., oraz z 5.9.2002 r., (...), L.)

3 Por. też komentarze np. W. B. w Komentarzu pod red. K. O. do art. 898 kc w L.

4 Jak i por. w ww. komentarzu ogólniejszy wywód: Niewdzięczność może być stwierdzona dopiero po uwzględnieniu całokształtu okoliczności dotyczących zarówno obdarowanego, jak i darczyńcy (tak wyr. SN z 4.2.2005 r., (...), L.). Sposób rozumienia „niewdzięczności” jako przesłanki zastosowania art. 898 KC koresponduje z potocznym znaczeniem tego słowa. W potocznym języku „niewdzięczność” jest rozumiana jako „brak poczucia do jakichkolwiek zobowiązań moralnych względem osób, które udzieliły pomocy lub w inny sposób okazały dobro” [por. Mały słownik języka polskiego (red. E. Sobol), W. 1996, s. 505–506 (hasła: „niewdzięczność” i „niewdzięczny”)]. W konsekwencji

należy uznać, że dla oceny, czy w konkretnej sytuacji mamy do czynienia z niewdzięcznością relewantną w świetle art. 898 KC, istotne znaczenie powinno mieć nie tylko samo zachowanie obdarowanego, lecz także zachowanie darczyńcy po wykonaniu darowizny. Zachowanie darczyńcy może mieć istotne znaczenie dla stwierdzenia istnienia przesłanki „niewdzięczności”, w szczególności wtedy, gdy darczyńca prowokuje obdarowanego do określonych zachowań, które stanowią następnie faktyczną podstawę dla odwołania darowizny (tak: orz. SN z 2.3.1948 r., Kr. C 42/48, PiP 1948, Nr 7, s. 136) albo wyraża na nie zgodę (tak orz. SN z 10.2.1938 r., (...), OSP 1938, N 10–12, poz. 512, s. 540, w którym stwierdzono, że nie uzasadnia odwołania darowizny cudzołóstwo popełniane przez obdarowanego za zgodą żony – darczyńcy). Przy dokonywaniu oceny, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z niewdzięcznością obdarowanego, nie można abstrahować od przyczyn konfliktu istniejącego między darczyńcą i obdarowanym (tak: wyr. SN z 28.10.1998 r., (...), L.).

5 Tu należy zauważyć, że sąd wpisał kwotę ze stawki wyższej przez przeoczenie (wskutek przemęczenia oczu), więc możliwa jest autokorekta, jeśli zostanie wniesione zażalenie.